



Centrum  
Edukacji  
Humanistycznej



8 stycznia 2013 r.

**II etap V Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego**  
**„Z ortografią na co dzień...”**  
**Liceum/technikum**

**Czas: 45 minut**

**Imię i nazwisko** \_\_\_\_\_

**Klasa** \_\_\_\_\_

**Polecenia**

- ✓ Przepisz poniższy tekst, poprawiając wszystkie błędy.
- ✓ Pisz czytelnie.

**O tym jak huderlawy Hipolit zdenerwował Henia ...**

Huderlawy Henio jest ponad siedemnasto i półletnim uczniem Liceum. Uważa się za super znawcę twórczości Rabelais i podrywacza wszechczasów. Wszyscy wiedzą że podoba mu się humorzasta Hania z klasy drógiej więc czasami żartują z kolegi. Na dwa dni przed Walentynkami Hieronim zaczął się pszekomażać z kolegom. Heniu, chyba wreszcie zaprosisz Hanię na rendezvous do kawiarni Pod zakochanym aniołem. Henio odpowiedział pół-żartem pół serio, Gdybym ją zaprosił to by się we mnie od razu zakochała. A nie mogę sobie pozwolić na miłość tuż tuż przed maturą. Nagle ni z tąd ni z owąd do rozmowy włączył się chipohondryczny Hipolit. Kurdebalans, Heniu, nie możesz zapszepać takiej szansy. Henio zachnął się nie nażarty. Zaraz cię chuknę w czerep jeśli nie przestaniesz mi dokuczać. Klituśbajduś akurat się ciebie boje, odrzekł Hipolit. Skoro się mnie nie boisz to dlaczego w oka mgnieniu uciekłeś w naprzeciw legły kąć klasy, zapytał Henio. Jeżeli byś mnie uderzył to bym cię nie zaprosił na mini przyjęcie które użądnam w nowootwartym ultra nowoczesnym klubie, powiedział udawanym pół szlochtem Hipolit. Niech żesz się kolega roschmuży, prubował załagodzić konflikt Henio. Nie kłóćcie się, pójdźmy lepiej na kogelmogel, zaproponował chudy Józio. Ty to zawsze wyskoczysz z jakimś pomysłem jak Filip z konopii, zganił kolegę Hipolit. Zamiast na kogielmogiel naprawił byś lepiej ten swój żęzący żęch marki romet którym pszemieżasz w zdłuż i w szerz nasze miasteczko.

---

---

---

---

---

---

---

---

---

---

